

Sygn. akt: I C 1013/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Kitłowska-Moroz
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Małgorzata Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 06 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi (...) w W.

o zapłatę

oraz z powództwa A. B.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu (...) w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 80.000zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2013r do dnia zapłaty

II. oddala powództwo M. S. o odsetki w pozostałej części

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. S. kwotę 3.617zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

IV. nakazuje pobrać od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5.032,63 (pięć tysięcy trzydzieści dwa złote sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie z powództwa M. S.

V. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu (...) w W. na rzecz powódki A. B. kwotę 80.000zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2013r do dnia zapłaty

VI. oddala powództwo A. B. w pozostałej części

VII. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu (...) na rzecz powódki A. B. 2.880zł (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

VIII. odstępuje od obciążania powódki A. B. kosztami procesu należnymi pozwanemu

IX. nakazuje pobrać od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5.032,63 (pięć tysięcy trzydzieści dwa złote sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie z powództwa A. B.

X. odstępuje od ściągania z zasądzzonego roszczenia kosztów procesu należnych Skarbowi Państwa.

UZASADNIENIE

Powódka M. S. pozwem z dnia 21.09.2012r. skierowanym przeciwko pozwanemu Ubezpieczeniowemu Funduszowi (...) w W., wniosła o zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 22.08.2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 17 zł ewentualnie według spisu kosztów złożonego na rozprawie.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim sygn. akt II K 527/04 W. F. został uznany winnym tego, iż w dniu 09.07.2004r. na drodze Ż.-S. kierując samochodem osobowym marki f. (...) nr rej. (...) za popełnienie czynu z art. 177 § 2 k.k. to jest, iż nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż nie zachował należytej ostrożności zjechał na prawe pobocze drogi uderzając w drzewo, w wyniku czego w wypadku tym zginęła pasażerka T. W., matka powódki. Powódka przyznała, iż pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku w chwili zdarzenia nie posiadał ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Powódka wskazała również, iż zwracała się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia, lecz ten odmówił wskazując na brak podstaw prawnych. W związku z tym powódka wskazała, iż w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma art. 98 ust. 3 pkt. a ustawy z dn. 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowym i Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z którego wynika odpowiedzialność w/w Funduszu nawet w przypadku, gdyż sprawca wypadku komunikacyjnego nie miał ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Ponadto do stanów sprzed dnia 03.08.2008r. zastosowanie mają uregulowania o dobrach osobistych a po tej dacie art. 446 § 4 k.c. Wskazując na powyższe powódka oświadczyła, iż matką łączyła ją niezwykle silna więź. Na skutek śmierci matki odczuwa ból i cierpienie. Po odebraniu wiadomości wypadku powódka natychmiast udała się do szpitala do S. gdzie leżała jej matka. Cały czas nie mogła uwierzyć w to co się stało. Modliła się całą drogę aby nic się nie stało. W szpitalu załamała się i płakała po tym jak lekarze powiedzieli jej że stan jej matki jest ciężki Krzyczała że to „jest niemożliwe”. Nie mogła wejść na salę gdzie leżała matka i nie mogła nawet potrzymać ja za rękę. Płakała w drodze powrotnej. W nocy obudziła się z przeczuciem, iż matka nie żyje i nad ranę otrzymała telefon ze szpitala z informacją o śmierci matki. Była wówczas w szoku. W szczególności była dla niej trudna organizacja ceremonii pogrzebu matki, czym zajęła się osobiście. Nie mogła pozbierać myśli, nie mogła spać, jeść i normalnie funkcjonować, miła koszmary i prawie w ogóle nie spała. Bardzo obawiała się dnia pogrzebu.

Powódka podkreśliła, iż kiedy miała 8 lat, jej rodzice rozwiedli się i matka sama wychowywała powódkę i jej rodzeństwo, poświęcała się dla dzieci ciężko pracując. Pomimo upływu lat od śmierci matki ciągle odczuwa tęsknotę, smutek i rozpacz i zadaje sobie pytanie dlaczego jej matka zginęła. W chwili śmierci matka powódki miała (...) lat. Życie powódki diametralnie się zmieniło, ponieważ owdówka i jej siostry musiały przejąć obowiązki matki. Razem siostra powódka musiała podjąć prace aby się utrzymać. Z wielu rzeczy musiała zrezygnować. Dla powódki był to bardzo ciężki okres w życiu. Doświadczenia związane ze śmiercią matki miały wpływ na samopoczucie powódki. Powódka zamknęła się w sobie i nie chciała z nikim rozmawiać, ani nikogo słuchać. Matka była dla niej jak przyjaciółka i zapewniała jej poczucie bezpieczeństwa. Powódka brak matki odczuła szczególnie w dniu ślubu. Powódka do chwili obecnej nie pogodziła się ze śmiercią matki. W tych okolicznościach powódka roszczenie zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł uznała za w pełni uzasadnione.

W/w pozew M. S. Sąd zarejestrował pod sygnaturą akt I C 1013/12 k. 2

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz (...) w W. w odpowiedzi na w/w pozew M. S. k. 23 w niósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany Fundusz wskazał, iż kwestionuje zasadność pozwu i wysokość dochodzonej kwoty. Przede wszystkim pozwany wskazał, iż jego odpowiedzialność wynikająca z art. 98 ust. 1 ustawy z dn. 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie obejmuje roszczeń z art. 24 i 448 k.c. Odpowiedzialność pozwanego nie wynika również z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy.

Wskazując na ostrożność procesową pozwany wskazał, iż neguje aby pomiędzy powódka a jej matką istniała silna więź emocjonalna, jednakże zdaniem pozwanego jest to relacja prawidłowa, pożądana i normalna. Również poczucie żalu i rozpacz po śmierci osoby bliskiej stanowią normalne odczucia. Według pozwanego powódka natomiast nie wykazała, a by jej krzywda przekroczyła przeciętną miarę. Z ostrożności procesowej pozwany podkreślił kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Ponadto podniósł zarzut przyczynienia się zmarłej do zaistnienia szkody poprzez brak zapiętych pasów w chwili wypadku. Pozwany zakwestionowała również żądanie odsetek od dn. (...)wskazując, iż wyrok w sprawie o zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy i waloryzacyjny oraz odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia należą się najwcześniej od daty wydania wyroku. Pozwany zakwestionowała również żądanie kosztów procesu wskazując iż kwota 7.200 zł jest zbyt wygórowana i według norm przepisanych minimalna stawka dla tego typu sprawy wynosi 3.600 zł.

Powódka A. B. pozwem z dnia (...) skierowanym przeciwko pozwanemu Ubezpieczeniowemu Funduszowi (...) w W., wniosła o zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia (...) do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, ewentualnie według spisu kosztów złożonego na rozprawie.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim sygn. akt II K 527/04 W. F. został uznany winnym tego, iż w dniu (...)na drodze Ż.-S. kierując samochodem osobowym marki f. (...) nr rej. (...) za popełnienie czynu z art. 177 § 2 k.k. to jest, iż nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż nie zachował należytej ostrożności zjechał na prawe pobocze drogi uderzając w drzewo, w wyniku czego w wypadku tym zginęła pasażerka T. W., matka powódki. Powódka przyznała, iż pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku w chwili zdarzenia nie posiadał ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Powódka wskazała również, iż zwracała się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia, lecz ten odmówił wskazując na brak podstaw prawnych. W związku z tym powódka wskazała, iż w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma art. 98 ust. 3 pkt. a ustawy z dn. 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych i Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z którego wynika odpowiedzialność w/w Funduszu nawet w przypadku, gdyż sprawca wypadku komunikacyjnego nie miał ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Ponadto do stanów sprzed dnia 03.08.2008r. zastosowanie mają uregulowania o dobrach osobistych a po tej dacie art. 446 § 4 k.c.

Wskazując na powyższe powódka oświadczyła, iż matką łączyła ją niezwykle silna więź. W chwili śmierci matka była najważniejszą dla niej osobą, gdyż wychowywała ją samotnie od jej siódmego roku życia. Ojciec nie utrzymywał z rodziną kontaktu. Przed śmiercią matki powódka i jej siostra chociaż żyły skromnie, to niczego im nie brakowało, studiowały. To matka dbała o to, aby niczego im nie zabrakło. Matka jej doradzała, pocieszała ją, utrzymywała w domu rodzinną atmosferę. Organizowała święta, uwielbiała piec i gotować. Wiele ją nauczyła. Była dla niej silnym oparciem, przyjaciółką, zapewniała jej poczucie bezpieczeństwa. Powódka A. B. wskazała, że nie zobaczyła się z matką przed jej śmiercią, zaś po śmierci czuła wielki smutek, ból, płakała, była pełna nienawiści do Boga za to, że zabrał jej matkę. Czuła wówczas, iż całe jej życie straciło sens, nie miała ochoty rozmawiać, nikogo wiedzieć, miłą wrażeń że świat się dla niej zamknął Najbardziej bolała ją niemożliwość pożegnania się matką. Przez dłuższy czas nie mogła sobie wybaczyć, iż nie było jej przy matce i nękały ją pytania dlaczego to akurat musiało się przydarzyć jej matce. Chociaż było jej bardzo ciężko postanowiła, iż nie przerwie nauki i skończy studia. Chciała aby matka była z niej dumna i zrobiła to między innymi z szacunku dla jej osoby i ciężkiej pracy, jaką matką włożyła w jej wychowanie. Myśli o zmarłej matce

każdego dnia i wciąż tęskni, odczuwa brak w jej życiu, szczególnie brakowało jej matki w dniu jej ślubu narodzin syna. Nigdy nie pogodziła się z jej odejściem.

W tych okolicznościach powódka żądanie zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia uznała za w pełni zasadne.

Powyższy pozew A. B. Sąd zarejestrował pod sygnaturą akt I C 1038/12 i postanowieniem z dn. 09.01.2013r. w sprawie sygn. akt I C 1038/12 połączył tę sprawę do wspólnego rozpoznania i wyrokowania ze sprawą o sygn. akt I C 1013/12.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz (...) w W. w odpowiedzi na w/w pozew A. B. k. 31 wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, podnosząc te same argumenty, co w stosunku do pozwu M. S..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) na odcinku drogi Ż.-S. W. F. jako kierowca prowadził samochód osobowy marki F. (...) nr rej. (...) i w wyniku nie zachowania ostrożności zjechał na pobocze drogi uderzając w drzewo, w następstwie czego pasażerka tego pojazdu, T. W., jadąca obok kierowcy doznała obrażeń ciała i została z miejsca wypadku przewieziona do szpitala.

T. W. jechała w zapiętych pasach.

niesporne, a ponadto dowód:

- akta Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim sygn. II K 527/0 k. 118 wyrok z dnia 03.11.2004r.
- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82
- zeznania powódki A. B. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:14:40-00:22:30 nagranie k. 82
- zeznania świadka W. F. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas nagranie k. 82
- pisemna opinia biegłego sądowego W. M. z dn. 20.05.2013r. k. 97-103
- pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego W. M. z dn. 23.10.2013r. k. 179-182
- ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego W. M. rozprawa z dn. 23.10.2013r. protokół k. 183 nagranie audio-video k. 185 czas 00:01:31-00:04:27

T. W. w chwili wypadku miała (...) lat, mieszkała w S.. Pracowała w szpitalu w S. jako instrumentariuszka. Samotnie wychowywała dwie córki, które wówczas mieszkały razem z nią i studiowały: A. B., wówczas lat (...) i M. S., wówczas lat (...). Razem z nią mieszkała również jej matka, która się opiekowała.

niesporne, a ponadto dowód:

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82
- zeznania powódki A. B. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:14:40-00:22:30 nagranie k. 82

M. S. o wypadku matki dowiedziała się w ten sposób, iż około godziny 15:00 dn. (...) otrzymała telefon ze Szpitala w S. gdzie pracowała matka, że matka po wypadku z uwagi na ciężki stan została przewieziona do Szpitala przy ul. (...) w S.. M. S. o wypadku powiadomiła wówczas siostrę A. B. i razem z babcią pojechała do w/w szpitala w S..

W szpitalu okazało się, iż matka jest po operacji i nie można do niej wejść. Została również poinformowana, iż na skutek doznanych obrażeń stan matki jest ciężki i jeśli przeżyje najbliższe 24 godziny to będzie żyła. Lekarze kazali jej wrócić do domu i czekać na wiadomość.

niesporne, a ponadto dowód:

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82

A. B. w chwili wypadku przebywała nad morzem w M., gdzie wykonywała prace sezonowe, aby odciążyć budżet domowy. Do pracy wyjechała miesiąc przed wypadkiem i z matką miała w tym okresie jedynie kontakt telefoniczny. Po otrzymaniu telefonu od siostry, iż to matka ucierpiała w wypadku, natychmiast wróciła do domu do S.. Ponieważ siostra nie odbierała telefonu komórkowego siedziała sama w domu czekając na powrót siostry M. i babci. Po powrocie w/w dowiedziała się o stanie matki.

niesporne, a ponadto dowód:

- zeznania powódki A. B. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:14:40-00:22:30 nagranie k. 82

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82

T. W. na skutek doznanych w/w wypadku obrażeń zmarła w nocy w dn. 10.07.2004r.

niesporne, a ponadto dowód:

- akta szkody k. 8 akt zgonu

- zeznania powódki A. B. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:14:40-00:22:30 nagranie k. 82

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82

M. S. i A. B. o śmierci matki dowiedziały się w ten sposób, iż następnego dnia to jest 10.07.2004r. rano około godziny 08:00 M. S. odebrała telefon, w którym pracownik szpitala, gdzie przebywał jej matka poinformował ją o tym, że matka zmarła w nocy.

niesporne, a ponadto dowód:

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82

Prawomocnym wyrokiem z dn. 03.11.2004r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 527/04 Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim uznał W. F. winnego między innymi tego, iż w dniu 09.07.2004r. na odcinku drogi Ż. –S., kierując samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i zjechał na prawe pobocze drogi uderzając w drzewo, w następstwie czego T. W. doznała obrażeń ciała, na skutek których zmarła, to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.

niesporne, a ponadto dowód: akta Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim sygn. II K 527/0 k. 118 wyrok z dnia 03.11.2004r.

M. S. i A. B. bardzo przeżyły śmierć matki.

A. B. na wieść o śmierci T. W. załamała się i nie była w stanie funkcjonować. Cały trud organizacji ceremonii pogrzebu i odbioru ciała matki spoczął na M. S..

niesporne, a ponadto dowód:

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82

- zeznania powódki A. B. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:14:40-00:22:30 nagranie k. 82

T. W. w chwili śmierci była jedyną żywicielką rodziny i to ona scalała życie rodzinne. Ojciec nie interesował się córkami od chwili rozvodu z matką, to jest od chwili, gdy powódki miały odpowiedni 7 i 8 lat. Obie powódki w chwili śmierci matki studiowały i nie były samodzielne. Ponadto razem z nimi mieszkała matka T. W., nad którą sprawowana była opieka.

niesporne, a ponadto dowód:

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82

- zeznania powódki A. B. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:14:40-00:22:30 nagranie k. 82

Nagła śmierć matki wstrząsnęła M. S. i A. B..

M. S. na skutek całkowitego załamania się siostry i babci musiała przejąć na siebie trud kierowania rodziną i nie miała czasu na właściwe przeżycie tragedii. Długo miała zaburzenia snu, schudła i ważyła zaledwie 48 kilogramów. Przeżywała rozpacz, ból, żal. Przez długi okres nic ją nie cieszyło i nie prowadziła życia towarzyskiego. Do dzisiaj odczuwa tęsknotę za matką, szczególnie podczas świąt, uroczystych okazji, w dniu ślubu. Nadal często chodzi na cmentarz- przynajmniej raz w tygodniu.

A. B. na skutek śmierci matki całkowicie się załamała . Początkowo nie była w stanie w ogóle funkcjonować. Ból u powódki A. B. był potęgowany tym, iż nie miał czasu pożegnać się z matką i nie widziała jej od miesiąca. Dopiero na początku września miała siłę zmobilizować się w związku z powrotem na studia. Nie mogła spać, jeść, schudła. O prowadzeniu życia towarzyskiego dłuższy czas nawet nie mogła myśleć. Do dzisiaj tęskni za matką. Matka często się jej śni. Brakuje jej matki w codziennym życiu, w święta, w chwili ślubu i narodzin dziecka. Na cmentarzu stara się bywać przynajmniej raz w tygodniu. Do dzisiaj odczuwa ból i pustkę po śmierci matki.

niesporne, a ponadto dowód:

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82

- zeznania powódki A. B. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:14:40-00:22:30 nagranie k. 82

Na skutek śmierci matki życie obu powódek uległo zmianie. Musiały- w szczególności M. S. -przejąć jej obowiązki. Podczas studiów otrzymywały rentę po matce. Potem rozpoczęły prace zawodową. Obie założyły rodziny i są samodzielne.

niesporne, a ponadto dowód:

- zeznania powódki M. S. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:06:56-00:14:20 nagranie k. 82

- zeznania powódki A. B. rozprawa z dn. 20.03.2013r. protokół k. 80-81 i audio-video czas 00:14:40-00:22:30 nagranie k. 82

Stan żałoby po matce u obu powódek miał przedłużony charakter, gdyż zazwyczaj trwa do roku, natomiast u powódek sam ostry stan żałoby trwał około roku, a przedłużony trwał do około trzech lat po śmierci matki. Zdarzenie to wpłynęło negatywnie na psychikę M. S., na następujące sfery życia psychicznego powódki:

- osobowość powódki (przejawia niekorzystne zmiany w zakresie potrzeby poniżania się)
- relacje z rodziną matki (sporadyczne spotkania, zanik więzi, konflikt z wujkiem)
- utrata poczucia bezpieczeństwa (zaplecza i wsparcia emocjonalnego jedynej osoby, na którą mogła liczyć)
- niska kontrola emocjonalna.

W tym zakresie powódka M. S. wymaga wsparcia terapeutycznego.

U A. B. śmierć matki wpłynęła negatywnie na następujące sfery życia psychicznego powódki:

- osobowość powódki (niekorzystne zmiany w zakresie potrzeby poniżania się, samoakceptacji, potrzeby afiliacji, kontaktów heteroseksualnych, autonomii)
- samoocenę
- wysoki poziom odczuwanego lęku
- spadek relacji z innymi ludźmi
- utrata do 2010r dotychczasowych zainteresowań

A. B. tym tle wymaga wsparcia psychoterapeutycznego, w szczególności w zakresie opracowania poczucia winy związanego z jej fizyczną nieobecnością i brakiem możliwości pożegnania się z matką oraz utrwalonych na tym tle niekorzystnych zmian psychologicznych.

dowód: pisemne opinie psychologiczne – sądowe biegłego M. K. k.

140-156

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo M. S. okazało się zasadne co do żądania głównego w całości, zaś A. B.- w przeważającej części.

Podstawę prawną żądania pozwów każdej z powódek stanowił art. 23 i 24 §1 w zw. z art. 448 zd. pierwsze kodeksu cywilnego.

Z przepisów powyższych wynika, iż dobra osobiste człowieka, takie jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (art. 23 k.c.). Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 zd. pierwsze i ostatnie k.c.). W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać

temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 zd. pierwsze k.c.).

Pochodna odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkody, w tym objęte niniejszym procesem, spowodowane przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność gwarancyjną, tj. za W. F. wynika z art. 822 § 1 i 4 kodeksu cywilnego w zw. z art. 35 i 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152). Z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) wynika, iż ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć innej osoby.

Poza sporem było, iż sprawca wypadku w którym zginęła matka obu powódek, W. F., kierował autem ubezpieczonym w dniu zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Przesłankami pochodnej odpowiedzialności pozwanego z tytułu naruszenia dóbr osobistych każdej z powódek są:

1. zagrożenie albo naruszenie dobra osobistego powódek
2. bezprawność naruszenia, przy czym to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. wykazania, iż naruszenie nie miało charakteru bezprawnego;
3. odnośnie zadośćuczynienia także wina (art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych). W art. 24 k.c. jest odesłanie do „zasad przewidzianych w kodeksie”, a zatem także do części poświęconej czynom niedozwolonym, zresztą art. 448 k.c. znajduje się w tytule VI, poświęconym właśnie czynom niedozwolonym.

Stanowisko takie zajął też wielokrotnie Sąd Najwyższy; m.in. w: wyroku z dn. 12.12.2002 r., V CKN 1581/00, Lex Polonica 361049; w wyroku z dn. 15.06.2005 r., IV CK 805/04; Lex Polonica 379992). Winę zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. powinna wykazać strona powodowa. W/w przesłanki mają charakter kumulatywny, co oznacza, iż muszą być spełnione łącznie i brak chociażby już tylko jednej przesłanki bezprzedmiotowym czyni rozpoznawanie pozostałych i musi skutkować oddaleniem powództwa.

W rozpoznawanej sprawie spór sprowadzał się do dwóch kwestii: czy doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powódek, a jeżeli tak to jakiego oraz czy i jaka wysokość zadośćuczynienia zrekompensuje krzywdę każdej z powódek.

W ocenie Sądu powódki nie dochodziły zadośćuczynienia w oparciu o art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Matka powódek, T. W., zmarła (...). W tym czasie nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., wprowadzony ustawą z dn. 30.05.2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Przepis ten wszedł w życie zgodnie z treścią art. 5 ww. ustawy nowelizującej dopiero 03.08.2008r. Tym samym, z uwagi na zasadę wyrażoną w art. 3 k.c. i brak stosownych przepisów intertemporalnych, art. 446 § 4 k.c. nie mógł stanowić podstawy prawnej żądania zapłaty zadośćuczynienia do stanów (zdarzeń) prawnych powstałych przed 03.08.2008r. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dn.10.11.2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 784290 oraz Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 25.05.2011r. II CSK 537/10 LEX nr 846563). Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia w tym zakresie mógł stanowić art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. albo art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 k.c; zresztą powódki, reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, wyraźnie powołały się na przepisy dotyczące zapłaty zadośćuczynienia dotyczące naruszenia dóbr osobistych.

Sąd wskazuje zatem, iż podziela wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że prawo do życia w pełnej rodzinie, w tym prawo do więzi dziecko – rodzic, jest dobrem osobistym i jako takie podlega ochronie. W art. 23 k.c. wymieniono

bowiem jedynie przykładowe dobra osobiste człowieka, katalog ten ma charakter otwarty. Waga powyższych, konstytucyjnych wartości jest tak duża, iż brak jest uzasadnionych podstaw do niezakwalifikowania ich jako dobra osobistego i w konsekwencji do odmowy udzielenia ochrony (szerzej: Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z: 23.09.2005 r., I A Ca 554/05, LEX nr 193128; w wyroku z 14.12.2007 r., I A Ca 1137/07, LEX nr 466366; Sąd Najwyższy w wyroku z 14.01.2010 r., IV CSK 307/09, LEX nr 599865; Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 22.10. 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Według Sądu każda z powódek w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. wykazała, iż zachowanie sprawcy wypadku naruszyło jej dobra osobiste w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie poprzez nagłe przerwanie więzi rodzicielskich łączących powódkę ze zmarłą matką, T. W.. Każda z powódek wykazała, iż utrata najbliższego członka rodziny, jakim była dla niej matka T. W., skutkuje dla nich odczuwaniem pustki i przygnębieniem. Stan ten trwa nieprzerwanie od dowiedzenia się o śmierci matki, tj od 10 lipca 2004r. W związku z powyższym uznać należało, iż na skutek naruszenia dóbr osobistych każdej z powódek zaistniała po ich stronie krzywda podlegająca naprawieniu.

Odnosząc się do zasad ustalania zadośćuczynienia z art. 448 k.c. wymaga wskazania, iż zasady jego określenia są analogiczne do tych dotyczących zadośćuczynienia z art. 445 k.c. Zadośćuczynienie pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, ma służyć złagodzeniu doznanych cierpień psychicznych i fizycznych. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, które należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, stanowiąc jedynie, iż ma być ono „odpowiednie” wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, albowiem nie ma ona spełniać celów represyjnych, lecz ma być sposobem naprawienia krzywdy wyrządzonej za cierpienia fizyczne oraz psychiczne związane z uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 03.02.2000r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). W żadnym przy tym razie odnoszenie wysokości zadośćuczynienia do przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać go funkcji kompensacyjnej i przysłańca innych ważniejszych przesłanek jego ustalenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, LEX nr 182892). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, sąd powinien uwzględniać nie tylko sytuację istniejącą w chwili wydania wyroku, lecz także przyszły spadek siły nabywczej pieniądza i przyznać je w odpowiednio wyższej kwocie (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 12.09.2002 r., IV CKN 1266/2001). Podkreślenia przy tym wymaga, iż nie ma dwóch takich samych zdarzeń i dwóch takich samych krzywd, a co za tym idzie mechaniczne ustalanie zadośćuczynienia na poziomie takim jak w innej, podobnej sprawie jest zawodne (szerzej: Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 28.06.2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254; wyroku z dn. 04.06.2010 r., IV CSK 126/10, LEX nr 898263; wyroku z dn. 14.01.2011 r., I PK 145/10; LEX nr 905761).

Według Sądu w rozpoznawanej sprawie na uwagę zasługuje również orzecznictwo odnoszące się do ustalania wysokości zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby najbliższej, z tym że dochodzone, odmiennie niż w rozpoznawanej sprawie, w oparciu o art. 446 § 4 k.c. Sąd meriti miał bowiem na uwadze, iż z wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dn. 14.04.2010r. I A Ca 178/10 LEX nr 715515 oraz z wyroku Sądu Najwyższego z dn. 03.06.2011r. III CSK 279/10 LEX nr 898254 wynika, że przy określeniu wysokości omawianego zadośćuczynienia Sąd winien mieć na uwadze: dramatyzm doznań osoby najbliższej, poczucie osamotnienia, pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej powodów ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem owej śmierci (np. depresja), rolę w rodzinie pełnioną przez zmarłego, zdolność pokrzywdzonego do odnalezienia się w nowej rzeczywistości, przebieg leczenia, wiek pokrzywdzonego, okoliczności śmierci najbliższego oraz poniesienie kary przez sprawcę tej śmierci.

Przenosząc wszystkie powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd doszedł do wniosku, iż odpowiednia kwota zadośćuczynienia dla powódki M. S. wynosi 80.000 zł

Sąd, oceniając rozmiar doznanej przez powódkę M. S. krzywdy, miał na względzie, iż z matką łączyła ją silna emocjonalna więź. W tym względzie Sąd dał wiarę zeznaniom powódki i przyjął, iż powódka M. S. i jej zmarła matka pozostawały w bardzo bliskich relacjach. Matka pełniła rolę jej opiekunki i przyjaciółki, scalała życie rodzinne powódki i jej rodziny poprzez wspólne celebrowanie czystości rodzinnych i wspólne spędzanie czasu. Powódka M.

S. w chwili śmierci matki T. W. miała zaledwie (...) lata, była studentką, całkowicie zależną od matki, pozostającą na jej utrzymaniu, osobą stojącą dopiero na progu dorosłego życia. Z chwilą jej śmierci straciła oparcie, pomoc, możliwość życia w pełnej rodzinie, diametralnie zmieniła się również jej sytuacja życiowa- musiała stać się całkowicie samodzielna, okoliczności zmusiły ją do podjęcia pracy. Strach przed życiem bez wsparcia najbliższej i najważniejszej w życiu kobiety, jaką jest matka, musiał być paraliżujący; ponadto na powódkę spadła również konieczność niesienia opieki babci. Poczucie osamotnienia było tym większe, że według zeznań powódki, M. S., jej siostra A. B. całkowicie się załamała, do tego stopnia, że cały ciężar zorganizowania pogrzebu spadł na powódkę, która wówczas była całkowicie niedoświadczoną życiowo (...) -latką. Trudno w zasadzie, w wyniku śmierci osoby bliskiej, o cięższe naruszenie dóbr osobistych, aniżeli zerwanie więzi rodzinnych wskutek śmierci matki, pozostawiającej niesamodzielną córkę, stojącą na progu dorosłości.

Z tych też przyczyn Sąd zasądził żadaną przez powódkę w pozwie kwotę w całości o czym orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

Te same okoliczności Sąd miał na względzie, zasądzając identyczną kwotę na rzecz A. B.. A. B. znalazła się w identycznej sytuacji, co jej siostra - w chwili śmierci matki była (...) studentką, całkowicie na utrzymaniu matki, zmiana jej sytuacji życiowej i poczucie utraty oparcia były takie same. Obie siostry tak samo długo, aż do trzech lat, przeżywały żalobę i w przypadku każdej z nich obecnie wskazana jest terapia. Niemniej jednak Sąd uznał, że skoro obie powódki wyszły za mąż, mają swoje rodziny i obecnie prowadzą normalne życie, brak jest podstaw do istotnego różnicowania należnego im zadośćuczynienia. A. B. przeżywała załamanie po śmierci matki silniej, w sensie manifestowania bezradności, rozpacz, utraty możliwości działania, ale nie jest to okoliczność, która przemawiałaby za przyznaniem jej wyższego zadośćuczynienia, aniżeli siostrze, która z kolei wzięła na swoje barki ciężar zorganizowania pogrzebu i całego życia rodzinnego. U A. B. nieznacznie więcej sfer życia uległo zaburzeniu, ale obecnie terapia jest wskazana w przypadku obu siostr. Z tych przyczyn Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz A. B. wyższej sumy i powództwo w pozostałej części, ponad kwotę 80.000zł, oddalił.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek Sąd oparł o art. 481 § 1 i 2 k.c., dzieląc w całości wyrażony w orzecznictwie (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 roku, IV CK 130/02, LEX nr 82273) pogląd, że roszczenie o zadośćuczynienie staje się wymagalne dopiero w dniu wyrokowania. Z tego powodu Sąd żądanie odsetek uwzględnił jedynie w części tj. od daty wyrokowania, a nie od 22 sierpnia 2012. jak wnosila powódka M. S., i nie od 29 sierpnia 2012r, jak wnosila A. B. i z tych względów powództwo o odsetki oddalił, o czym orzeczono jak w pkt. II i VI sentencji wyroku.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przyczynienia się przez T. W. do powstania szkody poprzez jazdę bez pasów, ponieważ to, że T. W. miała zapięte pasy potwierdziła opinia biegłego W. M. (2)- zarówno opinia główna, jak i uzupełniająca, obie bardzo wyczerpujące, całkowicie jasne i nie zakwestionowane przez strony. Biegły na podstawie zdjęć dokładnie wyjaśnił, że na zdjęciu widoczne są pasy bezwładnościowe i wyraźnie widać że były używane, ponieważ gdyby pasażer był niezapięty, taśma byłaby zwinięta, a nie rozwinięta jak na zdjęciu k. 182.

Czyniąc ustalenia faktyczne w tym zakresie Sąd oparł się na dowodzie z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii M. K. i w pełni skorelowanym z tą opinią dowodzie z zeznań powódek M. S. i A. B.. Według Sądu w/w opinia jest jasna i wyczerpująca, została sporządzona przez osobę posiadającą stosowną wiedzę i doświadczenie w zakresie objętym tezą postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu, nadto do opinii strony nie zgłosiły żadnych zarzutów. W ocenie Sądu opinia jest przekonująca. Z tych też względów Sąd dał w całości wiarę zeznaniom powódek- były one składane spontanicznie, a ich zgodność z prawdą nie budzi wątpliwości.

W przedmiocie kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Sąd uznał bowiem, iż powódka M. S. uległa pozwanemu jedynie w nieznacznej części swojego żądania, to jest w zakresie odsetek ustawowych za niewielki okres, a w zakresie żądania głównego proces wygrała w całości. W konsekwencji na podstawie art. 100 kpc pozwany będzie zobowiązany zwrócić na rzecz powódki poniesione przez nią niezbędne koszty do obrony na które w rozpoznawanej sprawie składają się: wynagrodzenie pełnomocnika powódki

będącego radcą prawnym w kwocie 3.600 zł (§ 2-3, § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 28.09.2002r. Dz.U.2002.163.1349. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ...) oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, razem 3.617 zł – o czym orzeczono jak w pkt. III sentencji wyroku. W przypadku powódki A. B. podstawa prawna orzeczenia, podobnie jak wysokość tych kosztów była taka sama, Sąd przyznał jednak powódce koszty te w części, tj w 4/5 części, a więc w takiej proporcji, w jakiej proces wygrała, odstępując jednocześnie na podstawie art. 102 kpc od obciążania jej kosztami procesu należnymi (...). Odmowa pozwanego wypłaty jakiegokolwiek zadośćuczynienia pomimo tego, że w oczywisty sposób należało się one, potraktowano jak działanie niesłuszne, nie zasługujące ze szczególnych przyczyn, tj ze względu na zasadę sprawiedliwości społecznej, na akceptację, w tym na obciążanie przeciwnika kosztami procesu należnymi pozwanej. Sąd, orzekając o kosztach należnych powódkom, zasądził stawki minimalne, nie znajdując żadnych podstaw, aby w sprawie, która zakończyła się wydaniem wyroku w ciągu mniej niż roku od chwili wniesienia, obejmującej nieskomplikowane postępowanie dowodowe, zasądzać wielokrotność stawek minimalnych, przewidzianych w cytowanych przepisach szczególnych.

Mieć jednak należało na względzie, iż powódka M. S., zwolniona od kosztów sądowych w całości, nie uiściła opłaty od pozwu w kwocie 4.000 zł (5% wps 80.000 zł – art. 14 ust. 1 u.o.k.s.) oraz wydatków na opinię biegłych (639,40zł biegły psycholog, i 1/2 kwoty 786.46zł wydatków na opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej), łącznie na kwotę 5.032,63 zł i w zw. z tym pozwany w myśl art. 113 u.o.k.s. będzie zobowiązany zwrócić te nieuiszczone koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie, o czym orzeczono jak w pkt. IV sentencji wyroku. To samo dotyczy powódki A. B., zwolnionej od kosztów sądowych w całości, przy czym tu wysokość opłaty od pozwu obliczono od takiej części roszczenia, co do jakiej proces wygrała, tj od kwoty 80.000zł.

W związku z powyższym należało orzec jak w sentencji.